Do Łaźni Nowej wraca Bulwar[t] Sztuki. Co zobaczymy podczas nowohuckiej Sceny Nocy Letniej?

WYDARZENIA Z PASSEPARTU 24.06.2022, 10:00

Łaźnia Nowa Sting (fot. Jacek Bartosz)

Marta Grzeszcza

KOMENTUJ
WYŚLIJ NA FB
TEXTA
ŁAŹNIA NOWA

Tradycja bulwarowych jest Scena Nocy Letniej. Kiedy inne teatry wyczuwają, w Łaźni Nowej dzieje się magia. W tekście obejrzymy co czeka spektakle: wielokrotnie nagradzany "Śmiejcie się, Bracia Szydłowskiego, "Tajemniczy ogród" Tomasza Fryzeła, "Własny pokój" Zofii Gustowskiej i "Kreszany" Oleny Apczeł. Dodatkowo na stand-up "Śmiejmy się, Bracia i Siostry" zaprosi Rafał Rutkowski, a na wieczór z improwizacją scenicznej fauny Rek.

REKLAMA

Improwizacja w ogrodzie

To, co wydarzy się w ogrodzie Łaźni Nowej, zostaje w ogrodzie Łaźni Nowej. Bo improwizacja sceniczna jest czymś, co zależy od pomysłów aktorów, energii publiczności i atmosfery miejsca, w którym się odbywa. Spektakl improwizowany nigdy się nie powtórzy, a świadomość wzięcia udziału w czymś wyjątkowym powinna zachęcić nas do odwiedzin łuśniowego ogrodu w pierwszą sobotę lipca. Scenę Nocy Letniej rozpocznie spektakl grupy Improv Krk. W tym miejscu dobrze łożyło opisać, o czym, ale tego nie wiedzą nawet sami aktorzy. Będzie ich jednak tak dużo, że z pewnością wymyślą coś błyskotliwego, zabawnego i zapadającego w pamięć. Pod szyldem Improv Krk wystąpią: Jacek Englisz, Aleksander Fiałek, Karina Grabowska, Mateusz Janicki, Krzysztof Pajchowski, Wiktor Loga-Skarczewski, Maciej Półtorak, Maciek Sajur, Zuzanna Skolias, Wanda Skorny, Maria Spiss, Olga Szostak i Marta Waldera.

REKLAMA

AD
Help us fight for freedom
Your donation equals new military equipment. Your support means unity.

REKLAMA

AD
Help us fight for freedom
Your donation equals new military equipment. Your support means unity.

* Spektakl Improv Krk z lipca o godz. 18 w ogrodzie Teatru Łaźnia Nowa (os. Szkolne 25). Improwizatorzy nie tylko przystają lato, ale też je polegoją – na długo zatrzymują 27 sierpnia w to samo miejsce i o tej samej porze.

Rafał Rutkowski zaprasza na wieczór śmiechu

Dlaczego tak trudno wychować hokeistę? Czy nudna telewizja może być fascynująca? Kto w Polsce jest ministrem w obrażaniu się? Odpowiedzi na te i inne pytania spróbuje znaleźć w ogrodzie Teatru Łaźnia Nowa aktor i stand-uper Rafał Rutkowski.

Najnowszą komedię stand-upową nazwał „Śmiejmy się, Bracia i Siostry". W swoim programie Rutkowski tradycyjnie punktuje głupotę i absurdy, które zauważa we współczesnym świecie. Z perspektywy dojrzałego mężczyzny komentuje świat social mediów, kultury i polityki w naszym kraju. – Dowiecie się państwo m.in., dlaczego w polskim filmie oscar zyskał kurtyn przez kilo oraz o trudach wychowania hokeisty. Dowiecie się też, jak zostać chirurgiem smutnym, dlaczego nudna telewizja jest fascynująca i kto w Polsce jest ministrem w obrażaniu się – zapowiada Rutkowski. Oby tylko po spektaklu Rutkowskiego nikt z widzów się nie obraził. Jedno jest pewne – będzie wesoło.

* Stand-up „Śmiejmy się, Bracia i Siostry" Rafała Rutkowskiego 23 lipca o godz. 21 w ogrodzie Teatru Łaźnia Nowa.

„Własny pokój" Virginii Woolf

„Kobieta musi mieć pieniądze i własny pokój, jeśli ma uprawiać twórczość literacką" - pisała Virginia Woolf. Czy udało jej się go odnaleźć? Spektakl w reżyserii Zofii Gustowskiej oparty na przejmującej biografii angielskiej pisarki i feministki trafił na scenę Teatru Łaźnia Nowa w maju.

Czym był dla Virginii Woolf „własny pokój"? Czy w ogóle go miała? W jakich warunkach najlepiej się pracuje? Zofia Gustowska spektakl „Własny pokój", który trafił na affair Łaźni Nowej niespełna dwa miesiące temu, oparła na eseju pisarki o tym samym tytule. - Powracające w tekście pytania o warunki potrzebne do pracy i wielopoziomowe mechanizmy wykluczenia są połączone z historią relacji Virginii i Leonarda Woolfów, dwojga pisarzy, wrażliwców, ludzi osadzonych między sztuką a codziennością – klimy, chcąc ustosunkować się/się, zinterpretować się nawzajem rozdą. Virginia i Leonard znajdują się w zamkniętej przestrzeni swojego domu. Świat zewnętrzny, umarły, z jakim spotykała się Woolf, ale i toczyła się za oknami II wojna światowa, determinuje ich codzienność jej choroby, towarzyszącym jej lękiem i wspartą traumą - zdradza Gustowska.

REKLAMA

Virginia Woolf wydała wspomniany esej prawie sto lat temu. - Czy wnuz z emancypacją kobiet odpowiesz przez Woolf problemy straszły na aktualności? Przecież pozornie niczego nam nie brakuje i wszystko jest możliwe. „Własny pokój" okazuje się jednak pojęciem znacznie szerszym i bardziej uniwersalnym. Jest przestrzenią, ale i stanem, chęcią. Poczuciem bezpieczeństwa. Wewnętrznym spokojem. Byciem w zgodzie ze sobą i tym, co wokół - mówi Marta Guzikowska, autorka scenariusza i dramaturgka spektaklu.

* „Własny pokój" obejrzymy 5 i 6 sierpnia o godz. 18 na Małej Scenie Teatru Łaźnia Nowa (os. Szkolne 25). W rolach głównych: Magdalena Osińska i Daniel Malchar. Scenografia i kostiumy przygotowała Natalia Kozłowska, świata Maciej Hamasek, muzyka Wojciech Siwik, a wideo Natan Berkowicz. Spektakl jest współfinansowany przez Akademię Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie w ramach programu Fundusz na Start.

W Teatrze Łaźnia Nowa latem spadnie „Śnieg"

Sztuka przemijającego aktualna: o mieście, w którym władze przejmują fundamentaliści religijni, diej sytuacji kobiet i upolitycznionych mediach. Historię Piotry Ka laureat Nagrody Nobla, Orhan Pamuk, napisał 20 lat temu. Bartosz Szydłowski fitrlige ją przez ti i teru.

REKLAMA

AD
Support people of Ukraine
Your donations help us to provide humanitarian relief to millions of suffering people.

„Śnieg" Orhana Pamuka z 2002 roku to opowieść o Poecie Ka, który po kilkunastu latach pobytu na Zachodzie wraca do rodzinnego miasteczka Kars. Oficjalnym powodem przyjazdu jest pogrzeb jego matki, ale nieoficjalnym - śledztwo dziennikarskie dotyczące rzeckomych samobójstw młodych kobiet. Powieść laureata Nagrody Nobla jeszcze nigdy na scenie nie wystawiono. Adaptacja autorstwa Mateusza Pakuły, który wyreżyserował Bartosz Szydłowski, ma w sierpniu ubiegłego roku polską premierę. - „Mężczyźni wybierają religię, a kobiety śmierć" - brzmi jedno z tytułów „Gazety Antreprenyl", która zostaje przez nas stworzona na potrzeby premiery spektaklu. Większość tekstów, które się w niej znajdują, pochodzi z książki Orhana Pamuka i ze scenariusza sztuki. Tematy poruszane przez niego są tak temu dzisiej brzmią znajomo i jednocześnie przerażająco - mówi tuż przed premierą Bartosz Szydłowski, reżyser spektaklu i dyrektor artystyczny Teatru Łaźnia Nowa. W skrzętu trudno było nie odczytywać spektaklu przez pryzmat wydarzeń w Afganistanie. - Fanatyzm religijny jest jednym z wielu tematów „Śniegu", ale fabrycznie można powiedzieć, że trafiliśmy w czas. Wydarzenia w Afganistanie wzmocniły to spowieści i sprawiły, że głosy muzułmańskich kobiet z Kars zyskały na znaczeniu. Mamy poczucie, że mówimy coś istotnego o współczesnym świecie. Akcja „Śniegu" dzieje się w Turcji, ale równie dobrze może się dziać w Afganistanie czy w Polsce, w której rządzący próbują ograniczać prawa kobiet, a politycy mówią głosem kościelnych dostojników - przymuje reżyser. W obliczu brutalnej napaści Rosji na Ukrainę „Śnieg" wybrzmi jeszcze głośniej.

* W rolach głównych: Anna Paruszyńska-Ciecka, Aleksandra Pzyżeł, Marta Zięba, Paweł Charyton, Juliusz Chrząstowski, Szymon Czacki, Daniel Dobosz, Dominik Stroka, Artur Święs, Krzysztof Zarzecki/Andrzej Szeremeta. Autorem adaptacji i dramaturgiem jest Mateusz Pakula, choreografię przygotowała Dominika Knapik, a muzykę Dominik Strycharski. Za reżyserię świateł odpowiedzialna Marcin Chlanda, reżyserię filmu Przemysław Filk, a za wideo Maciej Szczęśniak i Przemysław Czepurko. Autorem zdjęć filmowych jest Jacek Martini-Kielan.

Spektakl to koprodukcja z Gdańskim Teatrem Szekspirowskim, Teatrem i Galerią RUTKO w Warszawie oraz Teatrem Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

REKLAMA

AD
Help us fight for freedom
Your donation equals new military equipment. Your support means unity.

„Śnieg" obejrzymy 12 i 13 sierpnia o godz. 18 na scenie Teatru Łaźnia Nowa (os. Szkolne 25).

W „Tajemniczym ogrodzie" Łaźni Nowej

Najnowszy spektakl Teatru Łaźnia Nowa miał premierę w Noc Teatrów. I to w dodatku połączoną z ogniskiem. Sztuka inspirowana słynną powieścią francuskiej Frances Hodgsona Burnetta w reżyserii Tomasza Fryzeła obejrzymy latem dwukrotnie: 19 i 20 sierpnia.

„Tajemniczy ogród" już z nazwy budzi zainteresowanie. Co może kryć się tuż za wejściem? Jakie rośliny w nim rosną? Kto tutaj mieszka? Na myśl o tym miejscu wyobraźnia może zmienić się pogłowwal. Czy nasze wyobrażenie choć odrobinę pokryje się z tym, co zobaczymy na scenie Teatru Łaźnia Nowa? Przekonamy się w drugi weekend czerwca. – Zapiszmy w powieści ogród stoje się punktem wyjścia do opowieści o osobach, rośliach, zwierzętach i innych, niemających swojej precyzyjnej nazwy zjawiskach (jak ruchy powietrza, zachody słońca, światło i cień) oraz o zachodzących pomiędzy nimi relacjach. To opowieść o tym, jak elementy przyrody i krajobrazu doświadczają się nawzajem i jak człowiek może pełnić i bardziej świadome wchodzić w relacje z pejzażem i ekosystemem, którego jest częścią - wyjaśnia Tomasz Fryzeł, reżyser spektaklu.

Wystarczy zmienić perspektywę

Tytułowy ogród pełni kilka funkcji. Jest miejscem zmiany perspektywy i priorytetów, spotkania z innymi i przestrzenią medytacji. - Ogród jest miejscem wolnichwania się w to, co w sobie i obok siebie. To ekosystem, system organizmów połączonych ze sobą, szkoła wrażliwości. Miejsce wystrzania uwalniości na utopie i perspektywy istnieje w nas i wokół nas - mówi Mira Matika, autorka tekstu i dramaturżka.

* W rolach głównych: Kinga Bobkowska, Maria Witkowska i Adam Borowiecz. Scenografię i kostiumy przygotowała Anna Orumus, świato Klaudyna Schubert, a muzykę Nikodem Dybiski. Konsultacja naukowa: Zuzanna Berendt. Spektakl dla widzów od 13. roku życia.

„Tajemniczy ogród" sobaczymy 19 i 20 sierpnia o godz. 18 na Małej Scenie Teatru Łaźnia Nowa (os. Szkolne 25).

Ukraińska baśń o słowiańskich rytuałach

Dokument o cechu i pieśni, o przeżywaniu cyklu niepamiętania. Tak nazywa swoją baśń Olena Apczel, ukraińska scenyczka, scenarzystka, performerka i aktywistka. Jej „Kreszany" będą prezentowane w ramach sekcji Purgatorio ubiegłorocznej Bodziej Komedii, kiedy jeszcze nikt nie wierzył, że Rosja może zaatakować Ukrainę.

Spektakl Oleny Apczel to zbudowana na podstawie prawdziwych i wyobrażonych wierzeń słowiańskich baśń - rytuał, w której wszystko ma swoje - inne niż mamy - miejsce. Wyposażenia i wyobrażenia powstają w tym samym miejscu mówgo. To, co pamiętamy, jest więc niekoniecznie i nie tyle wiernym zapisem przeszłości, co jej wyobrażeniem. To, jak wyobrażamy sobie naszą przeszłość, kształtuje nam przyszłość. Wyobrażmy wiec sobie, że wymastamy z kultury, której pamięć osadzona jest gdzie indziej – głęboko w pełnej różnych bogów i bogiń słowiańszczyźnie. Czy taka kultura byłaby bardziej otwarta niż ta znana nam z naszej rzeczywistości? Czy byłoby w niej więcej miejsca na czułość, a mniej na wstyd? Czy przypadkiem taka kultura nie przetrwała w nas?

W rolach głównych: Natalia Bielecka, Agnieszka Bielikowska, Ryszarda Bielicka-Celińska, Beata Deutschmann, Weronika Janosz, Mirosława Żak, Paweł Charyton i Tomasz Muszyński. Spektakl powstał we współpracy z Teatrem Zagłębia w Sosnowcu. Autorami tekstu i dramaturgami są, poza reżyserką, Olga Maciąga i Wojtek Zrałek-Kosakowski. Scenografię i kostiumy przygotowała Natalia Mleczak, muzykę Mateusz Zegan, choreografię Anna Sheller, a wideo Paweł Szymkowiak. Aktorów przygotowała wokalistka Maria Ostaszczak.

* „Kreszany" sobaczymy 26 sierpnia o godz. 18 na Małej Scenie Teatru Łaźnia Nowa (os. Szkolne 25) i będzie to ostatni spektakl w ramach Sceny Nocy Letniej.

Wejściówki na pojedyncze spektakle w ramach Sceny Nocy Letniej w cenie 20 zł. Karnet na wszystkie przedstawienia w cenie 60 zł. Bilety można nabyć w kasie teatru oraz na stronie biletyłaźnianowa.pl

REKLAMA